

Wicekanclerz Austrii w ogniu krytyki

18 maja 2019

Jak poinformowała gazeta „Süddeutsche Zeitung”, w związku ze skandalem wokół wicekanclerza Austrii Heinza-Christiana Strachego w Radzie Narodowej kraju zażądano jego dymisji.



W piątek niemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung” i tygodnik „Der Spiegel” opublikowały nagranie wideo, na którym Christian Strache oferuje państwowe kontrakty pewnej Rosjance w zamian za pomoc w kampanii wyborczej w 2017 roku.

Do spotkania doszło na Ibizie. Uczestniczyli w nim przewodniczący Wolnościowej Partii Austrii (FPÖe), obecny wicekanclerz Heinz-Christian Strache oraz Johann Gudenus, ówczesny wiceburmistrz Wiednia, a obecnie szef frakcji FPÖe w austriackim parlamencie i jego żona. Ponadto w spotkaniu wzięła udział rzekoma krewna rosyjskiego oligarchy Igora Makarowa, przedstawiająca się jako Alona Makarowa.

Rosjanka chciała zainwestować w Austrii kilkaset milionów euro. Makarowa zastanawiała się nad przejęciem 50% udziałów w tabloidzie „Kronen Zeitung” i wsparciem FPÖe w trwającej wówczas kampanii wyborczej do parlamentu. W zamian miałyby otrzymać kontrakty publiczne.

Strache i Gudenus potwierdzili, że brali udział w tym spotkaniu. W pisemnych oświadczeniach podkreślili, że było ono całkowicie prywatne i przebiegało w „luźnej, niewymuszonej i zakrapianej (alkoholem) wakacyjnej atmosferze”.

Po ujawnieniu nagrań opozycyjni socjaldemokraci zażądali dymisji Strachego. Z kolei liberałowie z NEOS chcą przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)